

„Gazeta Lwowska”
z dodatkiem urzędowym
wychodzi codziennie o 3-ej
godzinie po południu, z wy-
jątkiem świąt urzędowych i
niedzieli. Co sobota wycho-
dzi „Dodatek Tygodniowy”.
Przenumerata wynosi
z przesyłką pocztową na rok
cały 16 złr., na kwartał
4 złr., na miesiąc 1 złr.
35 c. Miejscowa na rok 12 złr.,
na kwartał 3 złr., na miesiąc
1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i arty-
kuły nadesłane od jednego
wiersza: pierwszy raz 6 c.,
drugi i trzeci po 5 c. Na-
leżytość stęplowa od każdej
inseraty 30 cent.
Przesyłki (franco) od-
biera Administracja Gazety
Lwowskiej. Numer poje-
dyńczy w Expedycji Gazety
(Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.
Reklamacje wolne
od opłaty pocztowej.

Przenumerata na „Dodatek tygodniowy” osobno wynosi rocznie: w miejscu 4 złr., z przesyłką pocztową 5 złr. w. a.

Nr. 83.

Wtorek 13. Kwietnia 1869.

Rok wydania 59.

Część urzędowa.

Obwieszczenie.

W dniu 30. kwietnia 1869 r. o godzinie dzie-
wiątej przed południem odbędzie się losowanie obli-
gacyi funduszów indemnizacyjnych Wielkiego Księ-
stwa krakowskiego, Galicyi zachodniej i Galicyi wscho-
dniej w lokalu c. k. Namiestnictwa (dom Głowac-
kiego pod Nr. 98^{1/2}, przy ulicy Łyczakowskiej.)

Co się do powszechnej wiadomości podaje.

Z c. k. Namiestnictwa

jako dyrekcji funduszów indemnizacyjnych.

Lwów dnia 10. kwietnia 1869 r.

Jego Exc. ks. Metropolita Litwinowicz nadał
na mocy przysługującego mu prawa rozdawnictwa
stypendyów fundacji Bieleckiego jedno opróżnione
stypendyum tej fundacji w kwocie 78 złr. 75 cent.
w. a. Teodorowi Bieleckiemu, uczniowi IV. klasy
drugiego wyższego gimnazjum we Lwowie, synowi
ubogiego przedmieszczanina w Stryju, obciążonego
bardzo liczną rodziną.

C. k. Namiestnictwo zatwierdzając to nadanie,
podaje takowe do powszechnej wiadomości.

C. k. szef Namiestnictwa.

Lwów dnia 6. kwietnia 1869.

Na przedstawienie komitetu szkolnego w Bło-
tni Rada szkolna krajowa posadę rzeczywi-
stego nauczyciela przy szkole ludowej w Błotni do-
tyczącemu nauczycielowi p. Antoniemu Herasi-
mowiczowi w Błotni.

Z Rady szkolnej krajowej.

We Lwowie 3. kwietnia 1869.

Na przedstawienie c. k. dyrekcji skarbowej
krajowej, nadała Rada szkolna krajowa posadę rze-
czywistego nauczyciela przy szkole trywialnej w Stru-
tynie niższym dotyczącemu zastępcy tej posady
panu Jakubowi Złotniakowi.

Z Rady szkolnej krajowej.

Lwów dnia 5. kwietnia 1869.

Część nieurzędowa.

Komisya wyznaniowa izby deputowanych
Rady państwa po ukończeniu obrady nad ustawą
względem szkół ludowych przystąpiła znowu do roz-
praw nad projektem ustawy o małżeństwie wypracowa-
nym przez Dr. Sturm, a mianowicie od §. 36.

Dłuższa i żywsza debata powstała przy §. 41,
który według projektu opieka następuje: „Mąż ma
prawo żądać od żony posłuszeństwa i pomocy w go-
spodarstwie i zarobkowaniu.

W debacie nad tym paragrafem brali udział
deputowani Dr. Figuly, Kuranda, Schneider, Dr. Rech-
bauer i Dr. Sturm. W końcu uchwalono ten paragraf
w następującej osnowie proponowanej przez Dr. Rech-
bauera: „Mąż jest głową rodziny i ma prawo żądać
od żony, aby mu w gospodarstwie i zarobkowaniu
według sił swoich pomagała i aby wypełniała jego
zlecenia o ile tego wymaga dobro rodziny i porzą-
dek domowy.”

§. 42 według uchwały komisji ma opiewać:
„Zona jest obowiązana udać się za mężem do jego
siedziby jeżeli ważnymi powodami nie może uspra-
wiedliwić swojej odmowy.”

Dalsze paragrafy aż do 48 włącznie przyjęto
częścią według przedłożenia, częścią z małymi zmia-
nami.

Komisya do reformy podatków na posie-
dzeniu w d. 10. b. m. obradowała dalej nad §. 6.
projektu ustawy względem podatku zarobkowego,
który w ustępie lit. c) zawiera postanowienie wzglę-
dem opodatkowania płacy służbowej.

Obecny na posiedzeniu minister skarbu Dr.
Brestel proponował, aby płace służbowe i w ogól-
ności wszelki zarobek klas pracujących był wyłączo-
ny od opodatkowania, aby zatem płace niżej 300
złr. były całkiem, a płace od 300 do 600 złr. w po-
łowie wolne od podatków.

Trzeci ustęp §. 6. lit. c. opiewałby następnie:
„Jeżeli dochód trzeciej klasy nie dochodzi 300
złr. jest całkiem wolny od podatku, jeżeli nie do-
chodzi 600 złr., należy pobierać od niego połowę
należytości.

Deputowani br. Tinti i Wolfrum oświadczyli, że
widzą w tym wniosku polepszenie pierwotnego przed-
łożenia rządowego; deput. Wolfrum żąda jednak, aby
minimum jeszcze wyżej sięgało.

Dep. br. Petrino sprzeciwia się wnioskowi, po-
nieważ nie zna jeszcze zasad podatku dochodowego
osobistego.

Minister skarbu Dr. Brestel odpowiedział, że
przy tym ostatnim podatku podniesie znowu kwestyę
opodatkowania klas pracujących i doprowadzi ją do
załatwienia, ale to nie przeszkadza, aby już teraz
rozstrzygnięto jego wniosek, w tym razie bowiem
upadnie wątpliwość co do niejednostajności opodat-
kowania, ponieważ kwestya opodatkowania wszystkich
robotników zostanie niezadowolona.

Dep. Dr. Klier cofnął swój wniosek, a nato-
miast przyjął propozycyę ministra skarbu za swoją i
polecił ją komisji do przyjęcia, co też przy głoso-
waniu nastąpiło.

Ustępy lit. a i b przyjęto bez zmiany, a lit. c
ze zmianą według powyższej uchwały.

§§. 7 do 10 włącznie przyjęto według osnowy
drugiego czytania. Przy §. 11. komisya uchwaliła przy-
jąć za zasadę zaprowadzenie osobnych komisji sza-
cunkowych dla wielkich przedsiębiorstw przemysto-
wych i poleciła Dr. Klier i Dr. Rygerowi, aby w po-
rozumieniu z ministrem skarbu ustylizowali odnośny
wniosek.

Nowy poseł pruski przy dworze wło-
skim, hr. Brassier de St. Simon nie przybył jesz-
cze do Florencyi, jak mylnie donoszono, lecz bawi
obecnie w Konstantynopolu, gdzie ma wziąć udział
w powitaniu księcia i księżny Walii. Jak mówią nie
otrzymał on dotąd nawet jeszcze rozkazu przenie-
sienia się do Florencyi. Utrzymują, że obecne sto-
sunki przyjacielskie pomiędzy Prusami a Włochami
pozwalają na to prędzej, żeby sprawy poselstwa
tamtejszego przez czas pewien prowizorycznie były
administrowane, niż żeby posada poselska w Kon-
stantynopolu została nieobsadzona.

Na posiedzeniu francuskiego senatu z d.
9. b. m. udowadniał admirał Bouet Willaumez, że
zbrojenie się Francyi nie jest bynajmniej nadzwyc-
zajne i przesadzone. Michał Chevalier ubolewał nad
uzbrojeniem Europy i zwał odpowiedzialność na
morarchów europejskich. Rouland zbijał twier-
dzenia poprzedzającego mowcy, pochwalając obronne
stanowisko Francyi, utrzymując, że pomiędzy Fran-
cyą, a cesarzem panuje co do tego najlepsze poro-
zumenie. Marszałek Niel dowodził, że armia zau-
duje się na stopie pokojowej, stan czynny w mie-
siącu marcu wynosił 300.000, dawniej liczył 400.000
ludzi.

Na posiedzeniu francuskiego ciała praw-
dawczego w d. 10. b. m. margrabia Lavalette w od-
powiedzi na interpelacyę Favra względem Tunetu
odpowiedział następnie: Położenie rejencji jest nie-
jasne. Trudno znać jej dochody które mają wyno-
sić 15 do 20 milionów. Procenta od zagranicznego
długu tunetańskiego mają wynosić równie wielką
sumę. Francya nie omieszka strzedz praw swoich

poddanych, jednakowoż nie może służyć przedsię-
biorstwom prywatnym.

Względem Niemiec p. Lavalette powiedział:
Nie wchodziliśmy z Niemcami w żadne specjalne
negocjacje. Zachowanie to oznacza, że szczerze
pragniemy utrzymać dobre stosunki nie mieszając się
w sprawy czysto niemieckie. Zmiany w Niemczech
wywołały okres pretensyi, staré i żalów. Ale czas
naprawi to wszystko co popsuł. To nas skłania nie
mieszać się w sprawy, które nas bezpośrednio nie
obchodzą. Tylko słuszne przyczyny mogłyby nas
skłonić do odstąpienia od tej polityki, ale niczego
takiego spodziewać się nie można. Szanujemy pra-
wa innych, nie potrzebujemy więc lękać się aby na-
szych nie szanowano.

Względem Włoch p. Lavalette oświadczył,
że stosunki Francyi z tym krajem są pomyślne. Mi-
nistryum włoskie powróciło na drogę zasad kon-
serwatywnych. Prawo narodów potępią zasady wy-
stępywania zaczepnie, które były początkiem wypad-
ków pod Mentaną. Z drugiej strony rząd papieski
coraz lepiej organizuje swoje siły. Jednak nie nade-
szła jeszcze chwila, aby można powrócić do kon-
wencji wrzesniowej i opuścić terytorium papieskie.

Co się tyczy Grecyi p. Lavalette upewnia, że
Francya ma na wschodzie tylko jedną politykę, poli-
tykę pokoju. To było celem i rezultatem konferencyi.
Wprowadzie trudności, które wywołały zajście jesz-
cze nie załatwiono, ale nie są już tak groźne i weszły
na drogę dyskusyi pokojowej. Konferencya daleka od
zamiaru upokorzenia Grecyi zapobiegła jednak wy-
buchowi wojny. Grecya wyszła silniejszą, zapisała
bowiem na swoim sztandarze poszanowanie dla pra-
wa narodów, którego przestrzegają wszystkie ludy
ucywilizowane.

P. Lavalette oddaje słusność stałości króla
Jerzego, który zdołał stawić czoło agitacyi rewolu-
cyjnej, i zakończył mowę swoją w następujący spo-
sób: Możemy powiedzieć, że pokój, przedmiot na-
szych życzeń, nie jest ani zagrożonym, ani niepe-
wnym. Będziemy utrzymywać pokój wszelkimi le-
galnymi środkami, tak na zachodzie jak i na wscho-
dzie, a straszna odpowiedzialność spada na tego,
kto popuszczając wodze uczuciom dumy, podżegać
będzie dwa wielkie narody przeciwko sobie.

Polityka Francyi jest polityką pokoju, którą
będziemy reprezentować przy pomocy wielkich władz
publicznych i boskiej.

P. Jules Favre przyjął z zadowoleniem oświad-
czenie p. Lavalette. Thiers wyraził rządowi podzię-
kowanie za wyjaśnienia względem Niemiec. Zaleca
stanowcze trzymanie się na uboczu w obec ruchu
niemieckiego i radzi pozwolić mu, aby się rozwinął.

Kwestya kolei belgijsko-francuzkich
tylko bardzo powoli zbliża się ku rozwiązaniu swo-
jemu. Pomimo tego jednakże opinia publiczna nie
jest bynajmniej zaniepokojoną i oczekuje z pewnością
pokojowego załatwienia sporu. Pierwszą wątpliwość
podniosły dzienniki pruskie, które nazwały żądania
Belgii od Francyi niebezpiecznymi, przypominając, że zawisłość
Belgii od Francyi musiałaby w koniecznym następ-
stwie spowodować zawisłość całego lewego brzegu
Renu. Zresztą zapewnia także paryzki korespondent
do „Morning Post”, że cała ta sprawa nie pójdzie
tak łatwo jak się spodziewają. Frère-Orban nie ze-
zwoli na wszystkie żądania francuzkie. „Ind. Belge”
z d. 6. b. m. skonfiskowana została w Paryżu, a dzi-
wną bardzo jest rzeczą, że jak upewniają, korespon-
dencya paryzka tegoż dziennika, która jedynie stała
się powodem konfiskaty, a która traktuje właśnie
o rokowaniach belgijsko-francuzkich, miała być in-
spirowaną przez ministra Rouhera. Również dziwne
jest, że „France” tę korespondencyę przedrukowuje

z następującym dwuznacznym komentarzem: „Sądźmy że doniesienia te w ogólności nie są błędne. Ograniczamy się więc tylko do niektórych uwag. Błędnie donosi korespondent do „Independence“, że odbyła się nowa konferencja pomiędzy pp. Frère-Orban i Rouher. Po pierwszej rozmowie oświadczył minister belgijski, że w najbliższym czasie przedłoży projekt, nad którym będzie mogła być wszczęta praktyczna dyskusja. Tak stoi teraz ta sprawa.“ Z tego wszystkiego pokazuje się, że rzecz cała jest jeszcze u samego początku. Doniesienia „Patrie“, jakoby francuzko-belgijskie rokowania były w pełnym toku na najlepszej drodze i jakoby cała sprawa mogła być załatwioną nawet bez komisji, nie zasługują więc wcale na wiarę.

„Indep. belge“ pisze, że układy pomiędzy Francją a Belgią chwilowo zawieszono. ponieważ pan Frere Orban przygotowywał nowe propozycje. rozpoczęły się znowu d. 10. b. m.

Drugiej izbie włoskiej przedłożono już sprawozdanie komisji o preliminarzu budżetu ministerstwa spraw zewnętrznych. Wynosi on 4.876.110 lirów, z których 50.000 odpada na nadzwyczajne wydatki. Tyleż prawie wynosi suma, o którą komisja preliminarz ministerstwa podwyższyła. Pensje poselstw zredukowano w ogóle o 11.750 lirów, dotacje konsulatów podwyższono zaś o 90.850 lirów. Podwyższenie to spowodowało otwarcie dwóch nowych konsulatów, Bombaj i Panama. Sprawozdanie zwraca uwagę na to, jakie straty ponoszą posłowie i konsulowie otrzymując pensje w pieniądzu papierowych bez względu na aży.

W dłuższym artykule o neutralności i przymierzach przychodzi ministeryalna „Gazz. d'Italia“ do tego wniosku, że status quo obecny, który nie jest ani pokojem ani wojną, może jeszcze dłuższy czas potrwać i że gdyby nawet Francja i Prusy wszczęły wojnę, to byłoby to sprawą ich własną i sprawą wszystkich mocarstw, żeby tę wojnę same przeprowadziły. W razie przyłączenia się innych mocarstw, musiałyby sobie Włochy zastrzedz wolność działania, tem bardziej, że tak jak teraz rzeczy stoją, nie mogą Włochy decydować, na którą przystąpią stronę, w razie gdyby niepodobną było rzeczą zachować neutralność.

Półrządowa „Corresp. Italienne“ powziawszy wiadomość o programie obrad powszechnego soboru w Rzymie, przeznaczonym tylko dla dostojników kościoła, mających wzięcie udział w tychże obradach, powiada, że pomiędzy 13 artykułami, z których tenże program się składa, jest kilka takich, które musiałyby dać powód nie tylko do religijnego lecz i do politycznego przewrotu, gdyby przez sobór zostały uchwalone, i przez mocarstwa świeckie przyjęte. Na poparcie swojego twierdzenia cytuje art. 8., 9. i 10., które tak opiewają: „Potwierdzenie przez wszystkich biskupów soboru powszechnego doktryny o moralnej potrzebie świeckiej władzy Papieża wywrze najbawiennejszy wpływ na zdanie książąt i ludów, skonsoliduje potęgę kościoła i sprawi, że jej zwrócone zostaną wydatki przez rewolucję prowincje; wyrzeczony będzie dogmat o nieomyślności Papieża i o jego zwierzchnictwie nad soborem powszechnym; sobór zakończy niezliczone nadużycia i nagany godne zwyczaj, które się wkrały do niektórych kościołów, państw i zakonów.“ Program zawiera także jeszcze kilka innych ważnych kwestyi, które się jednakże tylko do religii odnoszą. Przeprowadzenie w życie pomienionych artykułów, mogłoby szczególnie we Włoszech stać się powodem do kroków przeciwko całości Królestwa.

„Constitutionnel“ podaje korespondencję prywatną z Madrytu, która potwierdza i uzupełnia doniesienie telegraficzne z Madrytu w następujący sposób: „Don Fernando“ oznajmił już urządzenie, że nie przyjmie korony hiszpańskiej. Ponieważ z drugiej strony kandydaturę księcia Montpensier uważają jako niemożliwą, przeto ustąpienie marszałka Serrano i admirała Topete jest prawdopodobnem. Co się tyczy Prima, sądzą że tem bardziej nie opuści swego stanowiska. Mówią więc znowu o utworzeniu dyrektorjatu. „Constitutionnel“ dodaje ze swojej strony: Zdaje się, że teraz Hiszpania pozostanie na długo w stanie prowizorycznym, którego niebezpieczeństwa już tylekrotnie przedstawialiśmy. Pomimo pięknych nadziei, które wzniciła rewolucja wrześniowa, lud hiszpański nie doszedł dalej jak nazajutrz po rewolucyi. Trudności powiększyły się, stronnictwa, które z początku zgodnymi się okazywały, są teraz bar-

dziej niż kiedykolwiek rozdwojone, i wojna domowa zagraża. Przedłożono wprawdzie kortexom projekt konstytucyi ale gdyby same projekta wystarczyły do zapewnienia krajowi spokojności i dobrego bytu, tedy Hiszpania w której już tyle konstytucyi powstało i upadło musiałaby być ze wszystkich krajów najbardziej kwitnącą.

Do „France“ telegrafują z Madrytu pod dn. 11. b. m. co następuje: Król Ferdynand odmówił: kandydatura księcia Montpensier upada; skutkiem czego podadzą się zapewne do dymisji Serrano i Topete. Marszałek Prim nie objawia swojego zdania. Zajmują się złożeniem nowego dyrektorjatu. Inna depesza przesłana do Paryża donosi, że telegram, w którym król Ferdynand odmówił przyjęcia korony, otrzymał poseł portugalski w Madrycie i wręczył go w sposób urzędowy marszałkowi Serrano. Tażsama depesza donosi, że uchwalono utworzenie korpusu, który ma działać przeciwko Karlistom. Dziś rano mają odejść dwa pułki z Madrytu nad granicę. Korespondent paryzki donosi przeciwnie, że członkowie unii liberalnej oświadczyli na wezwanie marszałka Serrano, że będą głosować za królem Ferdynandem, a w razie gdyby się tenże wahał przyjąć koronę, dadzą swoje głosy ks. Montpensier. Markiz Veja de Armijo żądał, żeby progresiści także za księciem Montpensier głosowali w razie gdyby król Ferdynand korony nie chciał przyjąć. Na dwóch zgromadzeniach zebranych u Prima i Zorilli oświadczyli progresiści jednogłośnie, że dadzą swoje głosy don Ferdynandowi, a w razie odmowy tegoż, każdemu innemu kandydatowi, tylko nie księciu Montpensier. Republikanie tem pewniej za nim głosować nie będą, a ponieważ oba te stronnictwa dwie trzecie części kortexów stanowią, więc wybór księcia Montpensier jest bardzo wątpliwy.

Książę Czarnogóry przygotowuje się jak mówią do podróży do Konstantynopola. Przyjazd jego tamże będzie ważnym wypadkiem w sprawie orientalnej. Przybywszy tamże nie może on inaczej wystąpić tylko jako lennik Sułtana, a to ułatwi jego lennodawcy porobienie mu tych ustępstw, których mu odmawiał jako przemieszanej wasalowi. Rozpoczęto już odnośne umowy, z których książę powziął to przekonanie, że przyjęty będzie w Konstantynopolu jak najlepiej.

„Owl“ donosi, że Samuel Baker, znany ze swoich podróży po Afryce (do jeziora Alberta, jednego z źródłowych basenów Nilu), który niedawno towarzyszył księciu Walii w jego wycieczce nad Nil, uda się wkrótce jako naczelnik wyprawy egipskiej do południowej Afryki dla zniesienia handlu niewolnikami i objęcia pod panowanie egipskie całego basenu Nilu wraz z źródłowymi jeziorami tej rzeki.

KRONIKA.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym.) Obraza majestatu. Ignacy Zawada Godlewski, ludwisarz i wychodźca z Warszawy, 25 l., stanu wolnego, został skazany d. 9. b. m. za obrazę majestatu na miesiąc ciężkiego więzienia z postem w każdym tygodniu i przyjął wyrok. (Prez. radca sądu kraj. p. Mogielnicki, oskarżyciel zastępca prokuratora p. Dr. Prachtel.)

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym w bieżącym tygodniu odbyły się mające.) D. 14. b. m.: Fedko Soroka, oszustwo; Kazimierz Żelewski, ciężkie obrażenie ciała; Iwan Podhajny, ciężkie obrażenie ciała; Iwan Hasiak, gwałt publiczny; Maurycy Tyszkiewicz, obraza cześci, proces prasowy „Gazety narodowej.“

Dn. 15. b. m.: Taika Czopekowa, kradzież; Antoni Wojtyński i spół., kradzież; Jasko Krupa, podpalenie; Wojciech Bundyra, kradzież; Gustaw Damsch, kradzież.

W miejsko-delegowanym sądzie powiatowym: Dnia 14. b. m.: Przepięstwo z §. 345 pr. kar. popełnione ogłoszeniem zabronionych pigulek w czasopiśmie „Wiadomości polityczne, literackie i gospodarckie.“

Przepięstwo z §. 11. ust. pras. popełnione niedotrzymaniem programu czasopisma „Mrówki.“

Dnia 15. b. m.: Przepięstwo z §. 9. ust. pras. popełnione niewymienieniem nazwiska nakładcy na piśmie „O wolności duchowej.“

Proces „Gazety Narodowej“ o przepięstwo z §. 11. ust. pras. popełnione nieogłoszeniem zmiany redakcyi.

(S a m o b ó j s t w o.) W Pukieniczach w pow. stryjskim dn. 9. b. m. powiesił się Joachim Lewicki, żebrak 54 lat liczący, cierpiący obłąkanie.

(Nieszczęsne wypadki.) Dn. 25. z. m. znaleziono w górach w okolicy Jamielney w powiecie stryjskim Mojżesza Königsberga ze Sambora i jego woźnicę Tymona Horbacza z Synowidzka wyżnego wraz z parą koni zmarzniętych w wielkiej zawieci śnieżnej. — Daniel Roll z Wołczego w pow. tureckim, 13letni chłopiec, udał się dnia

6. b. m. bez wiedzy rodziców do sąsiedniej wsi, pił tam wódkę i piwo, a wracając do domu usnął na drodze i umarł na apopleksję.

(Kobieta doktor.) Miss Garrett z Londynu, jedyna kobieta posiadająca dyplom na aptekarza, otrzymała po wielu staraniach od paryzkiego fakultetu medycznego pozwolenie, złożenia egzaminów zwanych rigorosa dla otrzymania naukowego stopnia doktora medycyny. Pozwolenie to zawdzięcza Miss Garrett głównie francuzkiemu ministrowi oświaty, p. Duruy, — a przed 14 dniami pierwszy właśnie odbyła egzamin z anatomii i fizyologii wraz z sekcjami ćwiczeniami. Po odpreparowaniu przez kandydatkę muszkułów szczyki dolnej, odbył się ustny egzamin przed profesorem Broca i jego kolegami, w obec licznie zebranej publiczności.

(Tunel pod Mont-Cenis.) Dyrekcya włoskiej kolei żelaznych została zawiadomiona urzędownie przez zarząd robót około przekopu góry Mont-Cenis, że najwięcej utrudniająca roboty warstwa kwarcu już została przebita. Pozostała do przebitcia masa przedstawia mniej mozolne warunki i dozwoli zapewne w przeciągu miesiąca posunąć się o 130 metrów, tak że tunel z d. 1. stycznia 1871 dla osób, a 1. kwietnia t. g. dla wozów może być otworzony.

(Wegetacya nad kanałem Suezkim) zaczyna zajmować miejsce jałowej dotąd pustyni. Głównie się to da powiedzieć o pasie przyległym kanałowi wody słodkiej, który idzie od Suezu do Izmaily i wpada do delty Nilu. Długość jego w różnych krzywiznach wynosi 13 mil przeszło ze spadkiem 20 stóp; szeroki jest na 40 stóp, głęboki na 4. Dno jego nieraz jest wyższe niż poziom płaszczyzny przez którą idzie; dla tego też w takich miejscach są porobione tamy. Woda przesiąka przez nie, zwilgaca ziemię przyległą, a nawet tworzy tu i owdzie jeziora, w których porastająca trawa, zdaleka się odróżnia swą zielonością od żółtych piasków pustyni. Wybrzeża kanału użyźnione mułem naniesionym przez wodę a podobnym do mułu z Nilu, porosły krzewami strefie tej odpowiedniemi. Oprócz tej wegetacyi, dziś już naturalnej, jest i sztuczna. Mnóstwo pracujących przy kanale ludzi pozakładało kolonie, do których zdaleka sprowadzono żywną ziemię nilową; i teraz rosną tam gruszk, brzoskwinie, winorośl, palma daktylowa i wiele ozdobnych krzewów. O dwie mile na północ od obranego z wszelkiej wegetacyi Suez, jest dziś ogród przy wzorowo urządzonej tam szpitalu, a w Izmail formalny park, w którego cieniu rozkosznie się spoczywa po nużącej w pustynię wycieczce. Naturalnie, że utworzenie takiego rajku niebawem się stało dopiero od czasu założenia kanału wody słodkiej. Jego pobrzeża dziwną przedstawiają sprzeczność z samym Suezem, który, choć najliczniej odwiedzany i pełen znaczenia z powodu swego portu nad morzem Czarnym, wegetacyi prawie nie posiada. Tamtejsi mieszkańcy, jak się zdaje, skierowali swe zamiłowanie głównie do spirytualnych napojów, kawiarni śpiewających i gry w ruletę.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

L w ó w, 12. kwietnia. Na tutejszej giełdzie płacono: Pšenica 170 ₰ 6 złr. 75 c. do 7 złr. 30 c., żyto 160 ₰ 4 złr. 75 c. do 5 złr. — c., jęczmień 140 ₰ 4 złr. 60 c. do 4 złr. 80 c., owies 100 ₰ 2 złr. 80 c. do 3 złr. 10 c., kukurudza 170 ₰ 4 złr. 25 c. do 4 złr. 30 c., hreczka 140 ₰ 4 złr. 25 c. do 4 złr. 30 c., koniczyna 180 ₰ 34 złr. — c. do 40 złr., rzepak 150 ₰ — złr. — c. do — złr., lnianka 150 ₰ — złr. — c. do — złr. — c., groch 180 ₰ 4 złr. 50 c. do 5 złr. 50 c.; łój 100 ₰ 31 złr. do 31 złr. 50 c., potaż drzewny 100 ₰ 13 złr. do 14 złr. 50 c., chmiel 100 ₰ — do — złr.; spirytus wiadro 11 złr. 60 c. do 11 złr. 70 c.

Ceny targowe w miesiącu marcu:

| Miejscetargu: | | | | | |
|-------------------------------|----------|-----------|----------|----------|----------|
| Janów | Gródek | Sadowa W. | Przemysł | Miejska | |
| zr. c. | zr. c. | zr. c. | zr. c. | zr. c. | zr. c. |
| waluta austriacka | | | | | |
| Mec pszenicy | 3 90 | 3 75 | 3 89 | 3 87 | |
| „ żyta | 2 50 | 2 70 | 2 50 | 2 65 | 2 62 |
| „ jęczmienia | 1 90 | 2 10 | 2 10 | 2 12 | 2 12 |
| „ owsa | 1 55 | 1 50 | 1 50 | 1 47 | 1 50 |
| „ hreczki | 2 . . | 2 10 | 2 10 | 2 49 | 2 38 |
| „ kukurudzy | | | | | |
| „ ziemniaków | 80 | 80 | 60 | 64 | 50 |
| Grochu | 3 . . | 2 50 | 2 64 | 3 50 | |
| Cetnar siana | 1 20 | 1 . . | 1 10 | 1 15 | 1 10 |
| Sąd drzewa twardego | 9 . . | 7 . . | 7 . . | 7 50 | |
| „ miękkiego | 5 . . | 8 50 | 5 . . | 5 50 | 6 . . |
| Funt mięsa wołowego | 12 . . | 14 . . | 14 . . | 19 . . | 15 . . |
| Miara wina | 1 20 | 80 | 1 20 | 2 . . | |
| „ piwa | 9 . . | 32 | 16 | 32 | 16 |
| Wyrobnik z wiktem | | | | 15 | |
| „ bez wiktu | 36 . . | 40 . . | | 35 | 32 |

(Zaraza na bydło.) Z końcem marca b. r. ustał księgoszusz w Adamówce powiatu brodzkiego, w Juškowicach powiatu złoczowskiego, w Nagorzance i Buczaczu pow. buczackiego, w Hostowie pow. tłumackiego i w Sorocku pow. skałackiego.

(824) **Concurs**

der Gläubiger des A. Jędrzejcki.

Nr. 10434. Vom dem k. k. Landesgerichte zu Lemberg ist über das gesamte Vermögen des Lemberger Handelsmannes A. Jędrzejcki, über welches bereits mit hiergerichtlichen Beschlüssen vom 10. Februar 1868 Z. 7830 das Vergleichsverfahren eingeleitet wurde, unterm 10. Juli 1868 Zahl 31372 der Concurs der Gläubiger eröffnet und zur Anmeldung der Forderungen der Termin bis 10. October 1868 anberaumt worden; nachdem jedoch das betreffende Edict in der *Gazeta Lwowska* bisher nicht eingeschaltet wurde, so wird annoch bestimmt, daß wer an diese Concursmasse noch eine Forderung stellen will, hat dieselbe mittelst einer Klage wider den Concursmassenvertreter Herrn Dr. Męciński, für dessen Stellvertreter Herr Dr. Gregorowicz ernannt wurde, bei diesem Landesgerichte bis 30ten April 1869 anzumelden, und in der Klage nicht nur die Richtigkeit der Forderung, sondern auch das Recht, kraft dessen er in diese oder jene Classe gesetzt zu werden verlangt, zu erweisen, widrigens nach Verlauf des erst bestimmten Tages Niemand mehr gehört werden würde, und jene, die ihre Forderung bis dahin nicht angemeldet hätten, in Rücksicht des gesammten, zur Concursmasse gehörigen Vermögens ohne alle Ausnahme auch dann abgewiesen sein sollen, wenn ihnen wirklich ein Compensationsrecht gebührt, wenn sie ein eigenthümliches Gut aus der Masse zu fordern hätten, oder wenn ihre Forderung auf ein liegendes Gut sichergestellt wäre, so zwar, daß solche Gläubiger vielmehr, wenn sie etwa in die Masse schuldig sein sollten, die Schuld ungehindert des Compensations-, Eigenthums- oder Pfandrechtes, das ihnen sonst gebührt hätte, zu berichtigen verhalten werden würden.

Vom k. k. Landesgerichte.

Lemberg, am 13. März 1869.

(808) **E d y k t.**

L. 1249. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli ogłasza niniejszem, że się dozwała w drodze dalszej egzekucyi na zaspokojenie wywalczonej przez Mendla Krentzsteina kwoty wekslowej 36 zł. z odsetkami zwłoki po 6 proc. od dnia 20. grudnia 1862 bieżącemi i kosztami sądowemi w ilości 4 zł. 25 kr., tudzież kosztami egzekucyjnymi 3 zł. 50 kr., 2 zł. 44 kr. i 9 zł. 64 kr. w. a. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. k. 97 w Chyrowie „na Błoniu“ położonej, leżącej masy s. p. Rozalii Gębarowiczowej własnej, w dwóch terminach, a to: na dzień 31go maja 1869 i dnia 14. czerwca 1869 o godzinie 10tej przed południem. Cena wywołania wynosi 90 zł. wal. austr.

Gdyby powyższa realność przy dwóch terminach nad lub za cenę szacunkową sprzedaną nie została, wyznacza się do ułożenia lepszych warunków termin na dzień 14. czerwca 1869 o godzinie 10tej przed południem.

Resztę warunków, jako też akt oszacowania w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć wolno.

O czem się chce kupienia mających zawiadamia.

Z c. k. sądu powiatowego.

Starasól, dnia 29. listopada 1868.

(817) **E d i k t.**

Nr. 3262. Vom k. k. Kreis- als Wechselgerichte in Sambor wird hiemit bekannt gemacht, daß über Ansuchen der Itte Dreifach mit hiergerichtlichen Beschlüssen vom 19ten Februar 1867 Z. 1658 gegen den unbekanntem Orts sich aufhaltenden Stanislaus Kossecki der Auftrag zur Zahlung der Wechselsumme von 36 fl. öst. W. f. R. G. erlassen wurde und demselben auf seine Gefahr und Kosten der Advocat Dr. Kohn mit Substituierung des Advocaten Dr. Ehrlich zum Curator ernannt worden ist.

Der Belangte wird hiemit aufgefordert, entweder dem aufgestellten Vertreter die nöthigen Behelfe mitzutheilen, oder dem Gerichte einen anderen Sachwalter nahmhaf zu machen, widrigensfalls er die Folgen der Verabsäumung alles dessen, sich selbst beizumessen haben würde.

Sambor, am 31. März 1869.

(812) **E d i k t.**

Nr. 2197. Vom Stanislawow k. k. Kreisgerichte wird hiemit der Inhaber des in Verlust gerathenen in Kossów am 1. Mai 1865 von Chaim Ernst über 8500 fl. öst. W. ausgestellt am 2. October 1865 an eigene Ordre des Ausstellers zahlbaren von dem in Roźnow wohnhaften Kajetan v. Zadurawicz acceptirten Wechsels aufgefordert, denselben binnen 45 Tagen von der dritten Einschaltung des Edictes gerechnet, diesem Kreisgerichte um so gewisser vorzulegen, widrigens dieser Wechsel über neuerliches Einschreiten des Bittstellers Chaim Ernst für amortisirt erklärt werden wird.

Vom k. k. Kreisgerichte.

Stanislaw, den 24. März 1869.

(813) **Obwieszczenie.**

L. 1595. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na prośbę p. Samuela Scheib prawonabywey p. Teodozyi baronowej Dulskiej a względnie p. Małki Scheib celem zaspokojenia sumy 3000 duk. holl. przeciw spadkobiercom s. p. Karolu bar. Dulskiego, jako to nieletniemu Michałowi bar. Dulskiemu, Annie z bar. Dulskiej Smarzewskiej i masie leżącej Zygmunta bar. Dulskiego wywalczonej, na dobrach Żukow intabulowanej z przynal. przymusowa sprzedaż publiczna połowy dóbr Żukowa rzeczonych spadkobierców Karola barona Dulskiego własnej, w dwóch terminach, to jest na dniu 28. maja 1869 i na dniu 4. czerwca 1869, każdą razą o 10tej godzinie przed południem w tutejszym sądzie się odbędzie.

Gdyby ta połowa rzeczonych dóbr w powyższych dwóch terminach wyżej ceny wywoławczej lub za takąą sprzedaną nie została, na ten wypadek do przesłuchania wierzycieli w celu ustanowienia lepszych warunków licytacyi, termin na dzień 7. czerwca 1869 o godzinie 10tej przed południem z tem dodatkiem się wyznacza, iż niejawiący się za przystępującego do wniosku większości obecnych uważanym będzie.

Za cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową w kwocie 18567 zł. 27 kr. w. a. oznaczoną, której dziesiątą część, t. j. suma 1856 zł. 73 kr. w. a. jako wadyum się ustanawia, które przez każdego chcącego licytować, do rąk komisji licytacyjnej złożonym być musi.

Resztę warunków licytacyi, tudzież akt ocenienia i wyciąg hipoteczny w tutejszo-sądowej registraturze, a wykaz podatkowy w tutejszym c. k. urzędzie podatkowym przejrzeć można.

O czem się strony, jakoteż wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś wierzycieli tych, którzyby po wydaniu wyciągu hipotecznego, to jest po dniu 27. grudnia 1868 do tabuli weszli, lub którzyby w jakiejbądź przyczynie niniejsza uchwała licytacyjną pozwalającą albo wcale nie, albo nie przed terminem licytacyi doręczoną być mogła, przez edykta i kuratora w osobie p. adwokata Dra. Warteresiewicza z zastępstwem p. adwokata Dra. Wesołowskiego zawiadamia.

Złoczów, dnia 10. marca 1869.

(811) **E d y k t.**

Nr. 5262. Ze strony c. k. sądu krajowego karnego w Krakowie podaje się do wiadomości publicznej:

„iż we wsi Siedlen w Galicyi w pow. Krzeszowickim na pograniczu królestwa polskiego położonej na dniu 26./27. września 1868 r. w porze nocej przytrzymanym został w posiadaniu osoby podejrzanej i z nabycia fałszywie się tłumaczącej bukat (ciołek) 4 do 6 lat liczący, maści czarnej. Opisany bukat sprzedany został w moc polecenia sądu przez publiczną licytację za złr. 45 w. a. z których pozostała po strąceniu kosztów żywienia reszta złr. 40 w. a. w zachowaniu c. k. sądu w Krzeszowicach złożoną została. Kwotę powyższą właściciel po należytem udowodnieniu swego prawa własności przed c. k. sądem krajowym dla spraw karnych w Krakowie w przeciągu roku od zamierzonego po raz trzeci ogłoszenia, będzie mógł odebrać — w razie przeciwnym zaś, takowa na rzecz skarbu obróconą zostanie, poczem jednakoże właścicielowi wolno będzie w

drodze procesu cywilnego dochodzić swych praw do takowej sumy w ciągu lat 30 licząc od dnia ostatniego ogłoszenia w krajowej gazecie urzędowej.
Kraków dnia 22. marca 1869.

(815) **E d y k t.**

L. 5022. C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, iż w skutek prośby p. D. Morawskiego i Anny Giebułtowskiej licytacya połowy dóbr Uście tutejszo-sądową uchwałą z dnia 18. lutego 1869 l. 43 rozpisana, wstrzymana została.

Z rady c. k. sądu obwodowego.
Tarnopol, dnia 1. kwietnia 1869.(814) **E d y k t.**

L. 7432. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu podaje niniejszem do wiadomości, że p. Władysław Skrzyński właściciel dóbr Moszczenicy i Żużny za marnotrawcę uznany i dla jego osoby i majątku kuratorem p. Piotr Gross mianowany został.

Z rady c. k. sądu obwodowego.
Nowy Sącz, dnia 24. marca 1869.(810) **E d y k t.**

Nro. 303. Podaje się do powszechnej wiadomości, że na zasadzie prawomocnego nakazu płatniczego z 29. sierpnia 1861 l. 2004, tutejszosądowej uchwały z dnia 30. kwietnia 1868 l. 329 i 20. listopada 1868 l. 2849, na zaspokojenie wywalczonej przez Józefa Birnbauma od Franciszka Konopki kwoty 149 złr. 10 kr. z procentami 4% od 19. sierpnia 1861. kosztami prawomocnie przyznanemi 7 złr. 52 kr., 2 złr. 46 kr., 1 złr. 87 kr., z kosztami szacunku w kwocie 10 złr. przyznanemi na dzień 6. czerwca na dniu 15. lipca i na dniu 18. sierpnia 1869, zawsze o godzinie 9. rano, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż 1/3 części realności Nk. 238-136 w Wieliczce, ostatniego własnej, pod warunkami każdego czasu do wolnego przejrzania w archiwum tutejszym słuźącemi.

Chęć licytowania mający zechcą się zaopatrzyć w wadyum warunkami przepisane i na oznaczonych terminach w sądzie tutejszym znajdować.

C. k. sąd powiatowy.

Wieliczka, 18. marca 1869.

(765) **F u n d m a c h u n g.**

Nro. 3811. Im Namen Sr. Majestät des Kaisers, das k. k. Landesgericht in Lemberg hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft auf Grund des Art. V. des Gesetzes vom 15. October 1868 Nr. 142 R. G. B. zu Recht erkannt:

Der Inhalt der großrussischen Brochüre „Galyczyna i Mołdawia Putewija pisma Wasylja Kielsyjewa. S. Petersburg 1863“ enthalte das im §. 58 e St. G. vorgefehene Verbrechen des Hochverrathees, es werde daher die Weiterverbreitung dieser Brochüre für den ganzen Umfang des österrreichischen Kaiserstaates auf Grund des §. 30 P. G. verboten.

Was hiemit zur öffentlichen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 27. März 1869.

Obwieszczenie.

Nr. 3811. W imieniu Jego Apostolskiej Mości Cesarza c. k. sąd krajowy we Lwowie na wniosek c. k. prokuratoryi państwa na zasadzie art. V. ustawy z dnia 15. października 1868 l. 142 zb. p. p. orzeka:

Brozura w języku rosyjskim pod tytułem „Galyczyna i Mołdawia Putewija pisma Wasylja Kielsyjewa. S. Petersburg 1863“ zawiera w treści swej istotę czynu zbrodni stanu z §. 58. e ust. kar., przeto dalsze rozpowszechnienie tej broszury w całym obrębie państwa austriackiego na zasadzie §. 30. pr. pr. zakazuje się.

Co się niniejszem do publicznej wiadomości podaje.

Lwów, dnia 27. marca 1869.

(819) **E d i k t.**

Nr. 3335. Vom k. k. Kreisgerichte Stanislaw wird kundgemacht, daß die Firma: „Dawid Hass“ Weinhandlung und Brantwein-Großverchleiß in Bohorodeczany im Register der Einzelfirmen gelistet wurde.

Stanislaw, am 7. April 1869.

Doniesienia prywatne.**C. k. uprzyw. Bank dla obrotu ogólnego**

przyjmuje tak w **głównym zakładzie w Wiedniu**, jakoteż w swoich **filjach w Bernie, Krakowie, Lwowie, Peszcie, Pradze i Opawie** wszelkiego rodzaju **papiery publiczne krajowe i zagraniczne. niemniej przedmioty z złota i srebra, perły i kamienie szlachetne w przechowanie.**

Warunki, pod któremi te interesa depozytowe się skuteczniają, można powziąć z obwieszczenia, które na żądanie P. T. interesowanych, każdy zwyż wspomnianych zakładów bezpłatnie udzieli.

(803—2)

Dyrekcya.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.

W domu Nro. 515 na pańskiej ulicy od 13. lipca 1869 jest do wynajęcia całe 2gie piątro, mające trzy frontowe salony, siedm pokoi, kuchnię, piwnicę i strych osobny. Układ z właścicielem na 1szym piętrze mieszkającym.

(795—2)